

029908  
W

Pojedyńczy numer 30 fenigew.

R. 1, 1919, nr 2-31, 33-39, 37-41  
Białystok, 30. marca 1919.

Rok 1.

Nr 2

029909

# CHATA POLSKA

**Prenumerata wynosi;**  
kwartalnie . . . . . marek 3.00  
miesięcznie . . . . . „ 1.00

**tygodnik  
ludowy.**

**Ogłoszenia.**  
Za całą stronę 75 marek.  
Za drobne ogłosz. po 50 f. od wyrazu.

**Adres Redakcji i Administracji Białystok, ulica Niemiecka 1. I. piętro.**

**CZYTAJCIE i ROZPRWSZECHNIAJCIE „CHATĘ POLSKĄ!“**

## Rocznica Kościuszkowska.

ROCZNICA KOŚCIUSZKOWSKA

WŁOŚCIANIE ZIEMI KRAKOWSKIEJ DO WŁOŚCIAN WSZYSTKICH ZIEM POLSKICH:

*Włóscianie ziemi krakowskiej do włościan wszystkich ziem polskich:*

„Tu Kościuszek w czarnarze krakowskiej z oczyma Podniesionemi w niebo, miecz oburącz trzyma, Takim był, gdy przysięgał na stopniach oltarzów. Że tym mieczem wypędzi z Polski trzech mocarzów. Albo sam padnie.“

**A. Mickiewicz.**

We wskrzeszonej, wolnej i niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej wzywamy, pracowity lud polski, by w 125-letnią rocznicę 24 marca powtórzył wiekopomną przysięgę Naczelnika w sukmanie, Tadeusza Kościuszki.

Na rynku prastarego Krakowa w dniu 24 marca roku pańskiego 1794 składał Tadeusz Kościuszek wobec Boga przysięgę narodowi:

Mówił:

„Przysięgam w obliczu Boga całemu Narodowi Polskiemu, iż powierzonej mi władzy na niczyj ucisk nie użyję, lecz jedynie

*obrony całości i granic, odzyskania samowładności Narodu i ugruntowania powszechnej wolności używać jej będę. Tak mi Panie Boże dopomóż i niewinna męko Syna Jego“.*

Kościuszek poświęcił narodowi serce, duszę i krew. Pragnął dożyć Tego, czego my dożyliśmy: Wolnej, Niepodległej, Zjednoczonej Polski.

Zygmunt z wież Wawelu ogłosi znowu ludowi polskiemu wielką ideę Kościuszki i echa słów Naczelnika w sukmanie pobięgną pod strzechy. Serca ludu zabijają w piersiach jak wówczas gdy na wezwanie Naczelnika jał w krzepkie dłonie kosa w obronie wspólnej matki ziemi.

I dzisiaj na całej ziemi Polskiej wolnej podadzą sobie dłonie wszyscy Polacy i poczną sercem, duchem i pracą budować Wolną, Niepodległą, Zjednoczoną Rzeczpospolitą Polską.

W tym dniu w każdej wsi, miasteczku i mieście powtórzy lud polski przysięgę Tadeusza Kościuszki i uczci tych, którzy swemi czynami i ofiarnością wywalczyli wolność Ojczyźnie.

W tym dniu na znak czci dla wielkiego Naczelnika w sukmanie złoży każdy Polak dar na skarb narodowy najmniej 1 koronę.

W tym dniu polski na wszystkich ziemiach zjednoczonej Polski ozdobi strzechy i dachy pałaców przyrzeknie i nie odstąpi od niej: nie mienia, ni krwi, by



wcielić w czyn wzniosłe hasło Naczelnika w sukmanie. I falą popłynię przy sięga Jego od Karpat po morze bałtyckie do Gdańska. I cały naród złączony przysięgą stanie do pracy dla wolnej ukochoanej ziemi.

Za włościański Komitet powiatu krakowskiego:

*Stanisław Kowicki, Jędrzej Wieczorek, Józef Serczyk, Bronisław Zbrowski, Stanisław Chlewicki, Jan Jarzyna, Kazimierz Broda, Alfred Tepper, Franciszek Twarog, Młodzianowski, Jan Kochanowski, Jan Kochanowski, Pieniążek z Lubocy, Jędrzej Rozpednik, Piotr Prażnowski, Wincenty Pazdalski, Piotr Gajoch, Wawrzyniec Kawula.*

125-ta ROCZNICA PRZYSIĘGI TADEUSZA KOŚCIUSZKI.

125 lat upływa jak na rynku krakowskim przysięgał Tadeusz Kościuszko — 125 lat minęło w walkach i niewoli, aż wreszcie zwyciężyła sprawa, dla której Kościuszko powiódł naród na święty bój, i dziś w wolnej Polsce możemy święcić wielką rocznicę przysięgi.

A święcić ją będziemy przedewszystkiem czynem — bo choć sprawa zwyciężyła, ale bój nie ustał, ojczyzna wymaga od nas ofiary krwi i mienia, woła oto co mamy najdroższego: o synów naszych i o złoto nasze.

Nie poskapimy zmartwychwstałej Polsce ani żołnierza, ani hojnej ofiary.

Wzywamy Was rodacy, abyście złoto i srebro, jakie posiadacie, oddali ojczyźnie. Złoto to zostanie na wieczne czasy złożone w skarb jako dar Kościuszkowski. Zasobny skarb Państwa to podstawa naszego bytu: w jednej chwili staniemy się narodem bogatym, pieniądź polski uzyska zabezpieczenie, podniesie się nasze znaczenie wobec innych narodów, stanie silnie wojsko na straży granic, rozkwitnie przemysł i handel, zniknie drożyzna i podniesie się ogólny dobrobyt.

Potrzeba tylko zdobyć się na małą ofiarę.

Kontrolę nad zbórką obejmą władze państwowe. Wzywamy wszystkich Pola-

ków do składek w złocie i srebrze na dar Kościuszkowski, oraz wszystkie re-dakcje do powtórzenia tej odezwy i otworzenia składek na dar Kościuszkowski. *Komitet obchodu manifestacyjnego 125-jej rocznicy przysięgi Tadeusza Kościuszki.*

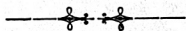
\* \* \*

Otrzymałmy powyższe odezwy w spóźnionym nieco terminie, umieszczamy je jednak w obecnym numerze, mamy bowiem nadzieję, że odezwy te znajdą żywy oddźwięk w sercach ludu naszego na najdalszych krańcach wschodnich Rzeczypospolitej Polskiej.

Dzień 125-tej rocznicy przysięgi Tadeusza Kościuszki wprawdzie już minął, ale 4. kwietnia święcić będziemy 125-tą rocznicę wielkiej bitwy Raclawickiej, gdzie lud polski okazał, jak gorąco miłuje użyskaną od Tadeusza Kościuszki wolność, jak dzielnie umie walczyć w szeregach obrońców ojczyzny, rozbijając w puch kosami i gołemi rękoma kilkakrotnie większe siły rosyjskie.

Niechaj dzień 4. kwietnia będzie dla nas świętem narodowym, a uczcijmy to święto zgodnie z powyższymi odezwaniami ofiarą na dar Kościuszkowski, dla wzmocnienia siły odradzającej się Polski.

Ofiary na Skarb Narodowy przyjmują wszystkie banki.



### Czy za wiele organizacji?!

Po długiej, ciężkiej niewoli wreszcie i dla nas otworzyła się możność swobodnego, przez nikogo niekrepowanego organizowania się. Możemy zakładać szkoły, kółka rolnicze, sklepy spożywcze, kasy pożyczkowo-oszczędnościowe i szereg innych towarzystw i związków. Wszyscy zachęcają nas i na zebraniach i w gazetach i nawołują: organizujcie, zakładajcie przeróżne towarzystwa, albowiem wszystkie one są dla was koniecznie potrzebne.

Może obudzić się wątpliwość, czy tyle towarzystw nam potrzeba, czy nie wystarczyłaby jakaś jedna porządna organizacja, któraby wszystkie nasze potrzeby zaspakajała, powstaje wogóle pytanie, czy nie zawiele tworzymy organizacji.

Zastanówmy się.

Życie nasze pod niszczytelką łapą rosyjską rozwijało się w nadzwyczaj trudnych warunkach, a więc bardzo słabo. Nie tylko nie wolno nam było uczyć się w języku polskim, a nawet wyznawać wiary ojców naszych, ale rząd moskiewski nie pozwalał nam organizować się. Rząd moskiewski wiedział, że organizacja to siła, a siły naszej rząd się bał. To też teraz, gdy nadeszła chwila wyzwolenia, gdy możemy się potęczyć z braćmi naszymi z Królestwa Polskiego, Galicji i Poznańskiego, przychodzimy do wspólnego stołu rodzinnego do bardzo małym dorobkiem, prawie z pustymi rękoma. Gdy Poznańskie, Galicja i Królestwo Polskie przynoszą do tego wspólnego stołu i mogą się pochwalić rozmaitemi organizacjami, my tych organizacji nie mamy. Nie nasza w tym wina. Żyliśmy w najtrudniejszych warunkach, pod najdroższym uciskiem. Ale byłoby naszą winą, gdybyśmy tej wolności, którą obecnie mamy nie wykorzystali i nie zorganizowali się. Musimy szybko nadrobić to wszystko, czego dotychczas zrobić nie mogliśmy, ażeby zrównać się z naszymi braćmi z innych ziem polskich. A w innych ziemiach polskich każda mądrzejsza wieś ma u siebie i szkołę i kółko rolnicze i sklep spożywczy i wiele, wiele innych organizacji.

Powie ktoś, że wsiem w innych ziemiach polskich niepotrzebnie zakładają tyle towarzystw, Ależ to samo czynią wszystkie kraje w zachodniej Europie, jak Francja, Anglja, Danja i inne. A przecież wiemy wszyscy, że kraje te są najbardziej oświecone i najbogatsze. Učení, którzy zwiedzali rozmaite kraje, powiadają nawet, że im któryś kraj ma więcej organizacji, tym jest bardziej oświecony i bogaty.

Potrzeba nam zatem wiele i rozmaitych organizacji, byśmy byli oświeceni i bogaci,

Że potrzebne są rozmaite organizacje, jasne jest to z tego wszystkiego, co około siebie widzimy. Szewc, gdyby się zajmował nietylko robieniem butów, ale także ubrań, stołów, wozów, napewno niczegooby dobrze nie zrobił. Kupiec, który wszystkim handluje, nie jest dobrym i wielkim kupcem. Jeżeli ktoś jedną i tą samą robotą ciągle się zajmuje, tym lepiej, prędzej i taniej może swą robotę wykonać.

To samo odnosi się do wszystkich organizacji. Organizacja tym lepiej spełni swoje zadanie, im mniej spraw pragnie załatwiać. Wiemy bowiem,

że taki pan coto wszystko chce robić, niczego do-brze nie zrobi.

Każda ważniejsza nasza potrzeba, powinna mieć swoją organizację, ażeby była dobrze zaspokojona. Chcemy umieć czytać i pisać i być oświeceni, musimy zakładać szkoły, czytelnie i koła Macierzy Szkolnej. Chcemy lepiej uprawiać rolę, sprowadzać nawozy sztuczne i narzędzia rolnicze, poprawiać hodowlę bydła, musimy zakładać kółka rolnicze. Chcemy kupić lepsze i tańsze towary dla naszego domowego użytku i nie dać obdzierać z siebie skóry rozmaitym pośrednikom, zakładamy sklep spożywczy. Wogóle w miarę potrzeby zakładamy odpowiednie organiazacje.

Ale nie odrazu Kraków zbudowano, powiada polskie przysłowie, i my też za jednym zamachem wszystkiego nie stworzymy. Musi nas ktoś nauczyć jak różne organizacje się zakłada, jak się je prowadzi. Potrzebni nam są fachowi instruktorzy — nauczyciele. W każdym razie musimy uznać potrzebę istnienia rozmaitych organizacji, musimy z niemi się zapoznawać, o nich czytać, wogóle starać się, by jak najprędzej w każdej gminie, a nawet wsi powstały porządne, przez uczciwych i rozumnych ludzi kierowane rozmaite organizacje.

J. O.

## Sejm.

W pierwszym numerze „Chaty Polskiej“ zaznajomiliśmy Szanownych Czytelników ze składem i najważniejszymi uchwałami dotychczasowych 14 posiedzeń naszego Sejmu w Warszawie. Obecnie będziemy opisywali możliwie dokładnie przebieg każdego posiedzenia, ażeby każdy wiedział, jak radzi pierwszy polski Sejm ludowy, jak gospodaruje ten najwyższy państwa naszego gospodarz.

18. marca b. r., 15-te posiedzenie.

Przewodniczy marszałek poseł Trąmpczyński. Najpierw sekretarz odczytał interpelacje czyli zapytania posłów do rządu, między nimi interpelację posła Marylskiego w sprawie działaczy i agitatorów bolszewickich, którzy zanadto pchają swoje palce do Polski.

Następnie ks. Pośpiech, poseł ze Śląska, uzasadnił swój nagły wniosek, domagający się, ażeby rząd polski uczynił wszystko celem usunięcia brutalnego i srogiego postępowania rządu i woj-

ska niemieckiego wobec ludności polskiej na Śląsku, pozostającej dotychczas pod panowaniem pruskim.

Niemcy używają przekupstwa i rozmaitych dóbrze opłacanych agitatorów, ażeby tylko Śląsk ratować dla państwa niemieckiego. Płacą robotnikom 10 marek dziennie, dają bezpłatne utrzymanie i wolną jazdę, by tylko agitowali przeciw Polsce i oczerniali wszystko, co polskie. Za rządowe pieniądze powstało w Opolu na Śląsku niemieckie towarzystwo obrony Górnego Śląska, które zalewa Śląsk odezwami, występującymi przeciw Polsce. Rolników straszy się odebraniem bydła i zboża, jeżeli nie podpiszą oświadczenia, że chcą należeć do Prus. Niemiecki rząd socjalistyczny zapowiedział na Śląsku stan obłączenia, a przytym rząd ten morzy nas głodem. Starczy tam żywności ledwie na 14 dni.

Pod osłoną rządów niemieckich szerzy się na Śląsku bolszewizm, Agitatorzy pruscy chcą nakłonić lud nasz do niszczenia fabryk i kopalń, ażeby nie oddać Polsce tych fabryk i kopalń w całość.

Po przyjęciu wniosku ks. Pośpiecha poseł Falkowski przemawiał w sprawie swojego wniosku, wzywającego Naczelnę Dowództwo i Ministra Wojny do natychmiastowego poczynienia zarządzeń niezbędnych do zabezpieczenia Zagłębia Dąbrowskiego, leżącego w sąsiedztwie Śląska, należącego jeszcze do Niemiec, od najścia Niemców. Wniosek ten wywołany był próbą niemieckich band wojskowych urządzenia napadu na Zagłębie Dąbrowskie. Wniosek przyjęto,

Potem rozpoczęły się dłuższe rozprawy w sprawie żydowskiej. Poseł Głabiński przemawiał za wnioskiem, ażeby stworzyć komisję złożoną z 15 posłów, którzyby dokładnie zbadała stan sprawy żydowskiej w Polsce i następnie przedstawiła odpowiednie wnioski Sejmowi. W przemówieniach różnych posłów Polaków wykazywano, że Żydzi, jakkolwiek prześladowani w całej Europie jedynie w dawnej Polsce znaleźli schronienie, używają obecnie wszelkich środków, ażeby Polskę przedstawić w jak najgorszym świetle wobec całego świata; piszą oni, że w Polsce odbywają się pogromy, a o pogromach na Ukrainie, na Węgrzech, w Rumunii zapominają. Żydzi chcą, żeby nimi zaopiekowały się w Polsce obce państwa. Polacy dopuścić do tego nie mogą. Żydowscy posłowie domagali się, ażeby Żydzi tworzyli w państwie pol-

skim, odrębne państwo żydowskie, żeby mieli swoich ministrów, swój sejm, swoje szkoły. Sejm uchwalił komisję dla badania sprawy żydowskiej wybrać.

W końcu Sejm rozpatrzył wniosek posła Madeja, ażeby dopomóc inwalidom wojskowym, nadając im wszystkie uprawnienia na sprzedaż tytoniu, jakoteż wszelkie stanowiska przy urządach państwowych w miarę ich wykształcenia i zdrowia. Naturalnie ci inwalidzi, którzy niezdolni są do jakiegokolwiek roboty, mają otrzymywać zasiłki, zabezpieczające im utrzymanie. Wniosek posła Madeja w sprawie inwalidów odeślano do komisji dla szczegółowego opracowania.

Następne posiedzenie we czwartek.

### 20. marca, 16 posiedzenie.

Po załatwieniu kilku drobnych spraw Sejm przystąpił do rozważania sprawy zajęć w Zagłębiu Dąbrowskim, jakie miały tam miejsce dnia 12. marca.

Minister spraw wewnętrznych Wojciechowski wyjaśnił już na posiedzeniu dnia 14. marca przyczyny które doprowadziły do przykrych zajęć w Zagłębiu Dąbrowskim. Otóż na terenie Zagłębia Dąbrowskiego rozeszła się wieść, że milicja ludowa ma rozbroić wojsko w Będzinie, a równocześnie ze Śląska mają wpaść żołnierze niemieccy i przy pomocy miejscowych bolszewików rozpocząć w Zagłębiu rewolucję, zalać kopalnie i wystąpić zbrojnie przeciwko wojskom polskim. Wobec tych doniesień polecił minister oddać milicję ludową pod władzę komisarza rządowego w Będzinie, a komendant milicji poddał ją natomiast miejscowej komendzie wojskowej. Wojsko, nie wierząc, czy milicja zechce wystąpić przeciw bolszewikom, rozbroiło milicję. Mimo zakazu odbył się w Będzinie pochód, Doszło do starcia z wojskiem, jeden z uczestników pochodu ciężko ranny, drugi lekko. W Dąbrowie zabito skrytobójczo kapitana wojska polskiego, z ludności cywilnej podczas starcia padły 4 osoby, zraniono 10, Minister przyrzekł, że zbada sprawę dokładnie i winnych ukarze.

Nad odpowiedzią ministra toczyły się bardzo długie rozprawy. Socjaliści, ludowcy i Narodowy Związek Robotniczy domagali się usunięcia wojska z Zagłębia, ukarania winnych oficerów, nieużywania wojska i żandarmerji do pełnienia służby policyjnej. Przedstawiciele Związku Narodowo-Ludowego usprawiedliwiali postępowanie wojska i zrzucali winę na milicję ludową, która szerzyła

agitację bolszewicką. Po długich przemówieniach Sejm większością głosów postanowił przejść nad tą sprawą do porządku dziennego.

### 21. marca, 17 posiedzenie.

Na 17-ym posiedzeniu przystąpiono do rozpraw nad wnioskiem nagłym ks. Lutosławskiego, J. Mąkolskiego i innych posłów w sprawie zwalczania w Polsce agitacji bolszewickiej. Mówcy wskazywali, że bolszewicy przedsięwzięli obrzymie przygotowania celem przetrucenia swej roboty na ziemi polskiej, że komitet, który zajmuje się szerzeniem bolszewizmu posiada obrzymie sumy pieniędzy, że bolszewicy starają się zaszczyć bolszewizm i wojsku polskiemu. Wnioskodawcy uważają, że dotychczasowe środki zwalczania bolszewizmu są niedostateczne i domagają się, żeby rząd ostrzej wystąpił przeciwko bolszewikom, agitującym w Polsce.

Inni posłowie twierdzili, że bolszewizm w Polsce nie znajduje zwolenników, że robotnik i chłop polski nie zostaną nigdy bolszewikami, trzeba im tylko dostarczyć żywności i pracy, by nie cierpieli głodu i nędzy.

Po odesłaniu wniosku w sprawie zwalczania bolszewików w Polsce do komisji, Sejm załatwił kilka spraw drobniejszych i uchwalił nagłość wniosku w sprawie zaciągnięcia 5 miliardów franków pożyczki przez rząd polski za granicą na potrzeby wojska, handlu, przemysłu i rolnictwa.

W końcu Sejm jednogłośnie wezwał rząd, by na konferencji pokojowej w Paryżu użył wszelkich środków i niezłomie bronił przyłączenia Śląska Cieszyńskiego, Spisza i Orawy do Polski.

Następne posiedzenie Sejmu we środę 26-go marca.

## Wojna.

Ubiegły tydzień przyniósł nowe zwycięstwa orężowi polskiemu. W grupie wojsk generała Szeptyckiego i generała Listowskiego oddział polski pod dowództwem majora Dąbrowskiego zniszczył linię kolejową, przez co wywołał wykołajenie pociągu bolszewickiego pod Sienawką (35 kilometrów na południe-wschód od Baranowicz). Następnie major Dąbrowski okrażył od wschodu Baranowice i

znieścacka uderzył na bolszewików z tej strony, z której ci zupełnie nie spodziewali się Polaków. Po krótkiej i energicznej walce rozproszył przerażonych ezerwonogwardystów, wziął wielu jeńców i zdobył duże zapasy broni, amunicji i materiału wojennego. W walce odznaczali się ulani wileńscy i piąty szwadron trzeciego pułku ułanów.

Na północ od Baranowicz wojska polskie zdobyły stację kolejową Nowojelnie gdzie wpadło w nasze ręce 30 wagonów z amunicją bolszewicką.

Jednocześnie wojska polskie odniosły wielkie zwycięstwo pod Lwowem nad Ukraincami. Jak donosiliśmy w poprzednim numerze „Chaty Polskiej“ Ukraincom udało się otoczyć Lwów z wszystkich stron i przerwać komunikację kolejową między Lwowem i Przemyślem. Wojska polskie musiały przerwać pierścień ukraiński, otaczający miasto. W tym celu pułki polskie, idące na odsiecz do Lwowa zebrały się pod Przemyślem i stąd energicznie uderzyły na Ukrainców. Wojskami polskimi dowodził generał Jwaszkiewicz; pomagali mu generał Aleksandrowicz i pułkownik Konarzewski, dowódca wojsk polskich z Poznańskiego, przysłanych na odsiecz Lwowa. Akcję rozpoczął generał Aleksandrowicz, wypierając w ciężkich walkach Ukrainców z pozycji na północ, wschód i południe od Sądowej Wiszni, leżącej między Przemyślem i Lwowem. Jednocześnie na południe od Sądowej Wiszni uderzyli na Ukrainców Poznańczycy pod dowództwem pułkownika Konarzewskiego, bijąc na głowę nieprzyjaciela, który w popłochu uciekł z pola walki. Wzięto do niewoli wielką liczbę jeńców i zdobyto obfity materiał wojenny, między innymi 8 armat i wiele karabinów maszynowych. Dzięki temu zwycięstwu przerwano pierścień ukraiński i połączono się z obrońcami Lwowa.

Naczelnik państwa Józef Piłsudski, który w dzień swoich imienin został zawiadomiony przez generała Jwaszkiewicza o zwycięstwie pod Lwowem, przesłał

zwycięzkiem pułkom polskim podziękowanie za dzielność i odwagę.

Po klęsce Ukraińcy nie wznawiają walki, ostrzeliwiają tylko w dalszym ciągu Lwów z dalekostrzelnymi armatami, zabijając bezbronną ludność.

Na froncie czeskim walk obecnie niema.

Na froncie niemieckim w Poznaniu usiłują Prusacy w dalszym ciągu atakować wojska polskie. Jednakże ich wysiłki idą stale na marne. Żołnierz polski nie oddaje wrogom ani piędy ziemi.

## Pożyczka państwowa.

Rząd polski wzywa cały Naród do zakupu pierwszej polskiej pożyczki państwowej. Wszyscy też spieszą do banków i kas, aby zakupić tam asygnaty pożyczki państwowej, rozumiejąc, że nie tylko spełniają w ten sposób obowiązek wobec Ojczyzny, ale i sami robią na tem dobry interes. Jednak niejedni, chociaż ma odłożoną gotówkę, ociągają się z zakupem, najczęściej nie rozumiejąc dokładnie co to jest pożyczka państwowa.

Dlatego też należy bliżej wyjaśnić tą sprawę. Wyobraźmy sobie gospodarza na wsi, który chce ulepszyć swoją gospodarke, kupując naprzykład jakieś nowe narzędzie rolnicze, albo też człowieka, którego spotka jakieś nieszczęście naprzykład: pożar, zaraza i t. p. Gotówki wolnej w domu niema, a tu trzeba koniecznie płacić, bo dziś na kredyt nikt nie sprzedaje. Jakaż więc na to rada? Trzeba pożyczyć. J tu są dwie drogi; albo pożyczka się od ludzi uczciwych, którzy chętnie pomogą w potrzebie i dadzą pieniądze na niewielki procent, wiedząc że z czasem dłużnik się dorobi i spłaci nie tylko procent, ale i kapitał, albo trzeba się udać do żyda lichwiarza, który z człowieka zedrze niemilosiernie skórę, a często doprowadzi go do ruiny.

W takim samym położeniu, jak drugi gospodarz, co musi pożyczyć, jest teraz Polska. Kraj nasz nie tylko musi myśleć o poprawieniu swojej gospodarki zniszczonej przez Moskali i Niemców, ale musi bronić się przed nowymi nieszczęściami, jakie chcą na nas sprowadzić nasi wrogowie.

Rząd nasz musi nie tylko budować od samego początku Państwo Polskie, ale musi na gwałt tworzyć silną armię, która obroni naród polski przed nową niewolą. Na to wszystko potrzeba pieniędzy. Same podatki nie wystarczają. Trzeba więc pożyczyć. J tu są dwie drogi: można pożyczyć u swoich albo trzeba będzie pożyczyć u obcych zagranicą. Każdy łatwo zrozumie, że przecież lepiej pożyczyć u swoich niż u obcych. Rząd pol-

ski chce też pożyczyć pieniądze od własnego narodu, a nie zapożyczać się w innych krajach, bo to mogłoby nas oddać w obce ręce. Zwrot pożyczki jest zabezpieczony całym majątkiem Państwa Polskiego, a więc jego lasami narodowymi, kolejami, kopalniami, budynkami i t. d. Wszystko to przedstawia olbrzymią wartość, i daje pewność, że ani jeden grosz pożyczony rządowi nie przepadnie. Rząd płaci od pożyczonych pieniędzy pięć procentów rocznie z góry, a więc procent nie lichwiarski wprawdzie, ale zupełnie wystarczający.

Kto pożyczka pieniądze rządowi otrzymuje na to kwit nazywający się asygnatą polskiej pożyczki państwowej. Pożyczka będzie spłacona 1. listopada 1919 roku.

Kto więc ma asygnatę państwową, a będzie chciał po 1. listopadzie, odebrać pieniądze, ten zgłosi się do banku, a odpowiednia suma będzie mu wypłacona.

Zakup asygnat pożyczkowych nie jest więc żadną ofiarą, a jest tylko chwilowym pożyczeniem pieniędzy rządowi w chwili, gdy ten potrzebuje bardzo gotówki dla zapewnienia Polsce szczęścia i wolności. Jest więc obowiązkiem każdego Polaka pomóc rządowi w takiej chwili i pożyczyć mu pieniądze.

A więc kupujmy Polską Pożyczkę Państwową, jeśli chcemy mieć Polską wolną i silną.

**Musimy stworzyć Polskę wolną i silną!**

**Musimy zwyciężyć naszych wrogów!**

**Musimy oswobodzić Wilno i Ostrą Bramę!**

**Wstępujemy do Wojska Polskiego!**

## Poradnik rolniczy.

### Jakich ziemniaków używać do sadzenia?

Do sadzenia należy przede wszystkim przeznaczyć ziemniaki zdrowe, starannie przebrane, wolne od zgnilizny. Nie dobrze jest używać do sadzenia ziemniaków, które puściły już duże kiełki, bo te mogą być przy sadzeniu z łatwością oberwane, co się źle odbije na życiu rośliny. Nie można sadzić bardzo małych ziemniaków, gdyż te dadzą lichy plon. Najlepsze są do sadzenia ziemniaki średniej wielkości, to jest takie których na funt wchodzi 8 do 10. Należy zaniechać zwyczajem krajania ziemniaków, gdyż to obniża plony. Chcąc więc wybrać dobre ziemniaki na sadzenie, trzeba je starannie przebrać, wybierając zdrowe mało skielkowane sztuki średniej wielkości.

Jeśli ktoś będzie miał mało takich ziemniaków i musi się uciec do krajania większych sztuk na połowę, to trzeba je krajać wzdłuż, a nie na poprzek, aby obie części miały jednakową ilość oczek. Krajać należy na pięć dni przed sadzeniem, aby ziemniaki trochę przeschły. Najlepiej jednak ziemniaków nie krajać. Krajanie ziemniaków na małe kawałeczki, jest okradaniem własnej kieszeni bo takie nasienie nigdy dobrych plonów nie da.

## Ziemniaki do sadzenia.

Urząd aprowizacyjny poznański ma do sprzedania przeszło 2000 wagonów ziemniaków do sadzenia.

Ceny ziemniaków są następujące:

- 1) za ziemniaki bardzo wczesne 32 mk. za 6 pudów (100 kg.)
- 2) za ziemniaki średnio wczesne 30 mk za 6 pudów (100 kg.)
- 3) za ziemniaki późne 28 mk. za 6 pudów (100 kg.)

Do cen powyższych dochodzą koszty przewozu ze stacji kolejowej Skalmierzyce, gdyż tylko do tej stacji poznański urząd aprowizacyjny przewozi ziemniaki na swój koszt.

Odmiany ziemniaków są następujące: 1) Erly Rose 2) Alma 3) Norma Cimballa 4) Up to date 5) Woltmany Lochowa № 34, 6) Silesia.

Wszystkie odmiany są doskonałe: Erly Rose najwcześniejsze, a Silesia najpóźniejsze. Szczegółowych informacji w sprawie kupna powyższych ziemniaków udziela Sekcja Nasion Centralnego Towarzystwa Rolniczego Warszawa. Kopernika 30. o godz. 11--1-ej.

## Wiadomości różne.

**Sprawa Litwy, Białej Rusi i okręgu białostockiego w Sejmie.** We wtorek 18-go marca pod przewodnictwem p. Rataja obradowała komisja konstytucyjna; na posiedzeniu obecny był szef departamentu ziem wschodnich, Kolankowski, który złożył komisji sprawozdanie ze stosunków na Litwie i Białej Rusi. Po dyskusji przedstawiono 3 wnioski: wniosek p. Rudzińskiego proponuje, by na polskich ziemiach Litwy i Białej Rusi rząd ustanowił sejmową ordynację wyborczą to jest taką ustawę wyborczą, według jakiej dokonano wyborów w całej Polsce; wniosek p. Kamienieckiego domaga się od

rządu przygotowania nowej ustawy wyborczej dla Litwy i Białej Rusi, wniosek p. Radziszewskiego domaga się, by rząd uznał za posłów do sejmiku przedstawicieli społeczeństwa polskiego w Grodzieńszczyźnie według listy przedstawionej przez tamtejszą Radę Polską. Ponadto wszystkie trzy wnioski domagają się zarządzenia wyborów w okręgu białostockim.

**Jmieniowy Naczelnika Państwa.** Cała Polska uroczyście święciła dzień imienin swego Wodza i pierwszego Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego. Przedewszystkiem wojsko czciło swego Twórcę i Wodza, ale i całe społeczeństwo stało wyrazy miłości nieugiętemu Żołnierzowi w służbie Niepodległości.

Centralny Komitet Narodowy obwodu białostockiego wysłał również telegram z życzeniami do Naczelnika Państwa. Odpowiedź na telegram Centralnego Komitetu Narodowego brzmi:

Naczelnik Państwa polecił mi wyrazić Panom jako przedstawicielom ludności polskiej obwodu białostockiego, stanowiącego bezspornie polską placówkę na kresach wschodnich serdeczne podziękowanie za przesłane jemu w dniu imienin życzenia.

Szef kancelarii Cywilnej C a r.

**General Stanisław hr. Szepetycki** objął dowództwo Wojsk Polskich na najbliższym nas froncie litewsko-białoruskim. Jest to jeden z najzdolniejszych naszych generałów. Pochodzi z Galicji, gdzie ukończył gimnazjum św. Anny w Krakowie. Wyższe studia wojskowe odbył w akademii wojskowej w Moedlingu i w Szkole Wojennej Sztabu Generalnego w Wiedniu. W czasie służby wojskowej w pułku artylerji w Krakowie zwrócił uwagę władz wojskowych swemi niezwykłymi zdolnościami i został wysłany jako delegat (atasze) wojskowy do Francji. W czasie wojny rosyjsko-japońskiej w tym samym charakterze przyglądał się działaniu armji rosyjskiej, Do wybuchu wojny był delegatem armji austriackiej w Rzymie. W ten sposób zdobył wielkie i wszechstronne doświadczenie wojskowe.

Z początkiem wojny został szefem sztabu korpusu, w skład którego wchodziły Legjony Polskie, Niebawem został komendantem trzeciej brygady Legjonów Polskich i jako jej dowódca odniósł walne zwycięstwo nad Moskalami w walce o „wzgórze brydadjerów“ nad Stochodem. W końcu roku 1916 został komendantem Legjonów i na czele pułków polskich wkroczył do Warszawy w dniu 5 grudnia 1916 roku, wityny z olbrzymim zapalem przez miasto, które od 85 lat nie widziało w swych murach żołnierzy polskich.

Mianowany następnie Generał-Gubernatorem lubelskim tagodził wedle możliwości ucisk okupantów w Małopolsce. Po pokoju brzeskim, odrywając od Polski ziemią Chełmską, złożył swój urząd, czem obrzył na siebie wiele Austriaków,

który wystąpił go na front włoski, jako generała dywizji.

Powołany przez Naczelnego Wodza Józefa Piłsudskiego na stanowisko Szefa Sztabu Generalnego Wojsk Polskich, stworzył pierwszą podwalinę odradzającej się armii polskiej. Obecnie prowadzi zwyciężko wojska polskie przeciwko Moskalom -- bolszewikom na Wilno i Mińsk.

## Rozporządzenia.

**Komisarz Cywilny przy Zarządzie Wojskowym Kresów Wschodnich wydał następujące, obowiązujące u nas rozporządzenie:**

- 1) Na obszarach zajętych przez wojska polskie, językiem urzędowym jest język polski.
- 2) W stosunkach swych z władzami ludność może się posługiwać obok polskiego również językami litewskim, białoruskim i małoruskim.
- 3) W instytucjach społecznych lub samorządowych, zarówno jak w szkolnictwie dopuszczone są obok języka polskiego języki litewski i białoruski.
- 4) Rozporządzenia urzędowe będą w języku polskim, z ewentualnem tłumaczeniem w języku ludności miejscowej.

Miarodajnym jest tekst polski.

**Komisariat powiatu białostockiego** wydał następujące zarządzenie:

W celu równomiernego zaopatrzenia wszystkich gmin odpowiednią ilością buhajów i ogierów zarządzam co ustępuję:

- 1) **Polecam wójtom i sołtysom do dnia 1-go kwietnia r. b.** sporządzić spis buhajów i ogierów.
- 2) **Kategorycznie zabraniam** samowolnej sprzedaży buhajów na rzeź,
- 3) Właściciel mający buhaja, lub ogiera na sprzedaż powinien **niezwłocznie** zawiadomić o tym sołtysa lub wójta gminy, a ci obowiązani donieść do biura Komisarza Polskiego.
- 4) **Zaznaczam** że buhaje i ogiery będą zakupione za gotówkę przez wioski nie posiadające takich.

*Czytajcie i prenumerujcie: Przewodnik Kółek rolniczych, pismo tygodniowe Związku Kółek rolniczych — opłata kwartalnie 5 m. i „Drużyna”, pismo tygodniowe Związków młodzieży włościańskiej — opłata kwartalnie 5 m. Prenumeratę na obydwie gazety przyjmuje redakcja „Chaty Polskiej“.*

# Kurjer Polski

pod naczelną redakcją

**Stefana Krzywoszewskiego**

podaje najświeższe wiadomości z Warszawy, z Polski i z całego świata;  
zamieszcza artykuły, artykułiki, feljetony wybitnych publicystów i literatów;  
prowadzi bogaty dział ekonomiczno-giełdowy pod kierunkiem wybitnych specjalistów;  
jest pismem niezależnym i bezpartyjnym;  
rozpoczyna druk sensacyjnej powieści o człowieku-małpie, jego przeżyciach, miłości i zbrodniach p. t.

**„Wychowaniec prof. Coriolisa“**

CENA PRENUMERATY:

w Warszawie mies. Mk. 4.00 kwart. Mk. 12.00  
na powincji " " 4.50 " " 13.50  
miesięczna prenumerata daje prawo umieszczenia  
3-ch **bezpłatnych** ogłoszeń drobnych,

Administracja: Warszawa, **Zgoda** № 1.

**Skarb zasobny** — to w chwili obecnej cała siła Państwa Polskiego

Od tego zależy nasza przyszłość ład i porządek w kraju.

**OJCZYŻNA WZYWA WAS!**

KUPUJCIE

**POLSKĄ POŻYCZKĘ PAŃSTWOWĄ**

Nabywać Pożyczkę Państwową oraz składać ofiary na Skarb Narodowy można w lokalu Banku Wileńskiego ulica Warszawska róg Wasilkowskiej w Białymstoku.